



Sygn. akt III KRS 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania L.K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr 878/2009 z dnia 17 grudnia 2009 r. w sprawie przeniesienia sędziego w stan spoczynku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 sierpnia 2014 r.,

odrzuca wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania i odrzuca odwołanie od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą nr 878/2009 z dnia 17 grudnia 2009 r. postanowiła przenieść sędziego L.K. w stan spoczynku z dniem podjęcia uchwały.

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że sędzia L.K. wystąpił z wnioskiem o przeniesienie w stan spoczynku z uwagi na stan zdrowia. W związku z powyższym, wnioskodawca został poddany badaniom przez lekarza orzecznika Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych, który orzekł, że wnioskodawca nie jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił. Natomiast w wydanej na zlecenie Rady opinii, [...] Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy stwierdził trwałą niezdolności sędziego L.K. do pełnienia służby z powodu choroby. Na tej podstawie Krajowa Rada Sądownictwa postanowiła przenieść wnioskodawcę w stan spoczynku z powodu choroby.

Pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r. sędzia w stanie spoczynku L.K. złożył odwołanie od powyższej uchwały wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności, domagając się zmiany uchwały przez określenie daty przeniesienia odwołującego się w stan spoczynku na dzień 15 sierpnia 2009 r.

Uzasadniając wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od uchwały skarżący zaznaczył, że przedmiotowa uchwała spowodowała niezwykle dramatyczne dla niego skutki. Jej mocą wnioskodawca został bowiem pozbawiony środków do życia w okresie od 15 sierpnia 2009 r. do 17 grudnia 2009 r. Stało się tak dlatego, że w zaskarżonej uchwale Krajowej Rady Sądownictwa nie wskazała innej daty przeniesienia go w stan spoczynku. Sędzia L.K., pomimo dowiedzenia się w późniejszym terminie o treści uchwały, nie złożył od niej odwołania pozostając w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że nie jest możliwe wystąpienie skutku w postaci pozbawienia go prawa do wynagrodzenia za okres od upływu roku nieobecności w pracy. Gdyby skarżący zdawał sobie sprawę z bezprecedensowych i negatywnych konsekwencji, jakie dla jego sytuacji życiowej spowoduje zaskarżona uchwała, z całą pewnością wniósłby odwołanie od niej, starając się doprowadzić do zmiany jej treści przez wskazanie daty wstecznej przeniesienia w stan spoczynku na dzień 15 sierpnia 2009 r., gdyż z tym dniem istniały zarówno ustawowe przesłanki do takiego przeniesienia, jak i nastąpiło zakończenie pobierania przez odwołującego się jego wynagrodzenia za okres choroby. Te okoliczności przemawiają za koniecznością przywrócenia terminu do złożenia odwołania.

W uzasadnieniu odwołania od uchwały wskazano natomiast, że przedmiotowa uchwała, choć sama w sobie słuszna co do zasady i zgodna z prawem, wymaga niezbędnej korekty, aby uchylić zaistniałe nadzwyczaj negatywne, a z całą pewnością niezamierzone przez ustawodawcę, skutki w postaci realnego pozbawienia sędziego prawa do wynagrodzenia. Odwołujący się zwrócił uwagę na

niespójność systemową regulacji zawartej w art. 94 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427 ze zm.), przewidującego utratę przez sędziego prawa do wynagrodzenia po upływie roku nieobecności w pracy, z nadrzędnym przepisem art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, gwarantującym sędziom warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi obowiązków. Ta niespójność regulacji prawnych spowodowała pozbawienie skarżącego prawa do wynagrodzenia za okres od 15 sierpnia do 17 grudnia 2009 r. Problem ten dostrzeżony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 lutego 2007 r. (III KRS 7/06), w którym wyrażono pogląd, iż wskazane wyżej konstytucyjne gwarancje winny prowadzić do określenia w uchwale KRS daty przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Data taka jednak nie znalazła się w przedmiotowej uchwale Krajowej Rady Sądownictwa.

W odpowiedzi na odwołanie Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wniósł o jego odrzucenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega odrzuceniu.

Zgodnie z art. 13 ust. 2 obowiązującej w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67 ze zm.), sędzia albo osoba, której praw lub obowiązków dotyczyła uchwała Rady, wydana w indywidualnej sprawie, mógł odwołać się od takiej uchwały do Sądu Najwyższego, z powodu sprzeczności uchwały z prawem, o ile przepisy odrębne nie stanowiły inaczej. Przepis art. 13 ust. 3 ustawy statuował trzydziestodniowy termin do wniesienia odwołania, biegnący od doręczenia uchwały. Art. 44 ust. 2 obecnej ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 126, poz. 714 ze zm.) skrócił ten termin do dwóch tygodni. Zarówno przepisy dawnej jak i nowej ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa nie wyposażają Rady w kompetencję w zakresie badania zachowania przez stronę skarżącą terminu do wniesienia odwołania od uchwał Rady, a tym bardziej do jego przywracania. Co więcej – unormowania obydwu wymienionych

aktów w ogóle nie określają skutku uchybienia przez skarżącego temu terminowi. Jednakże tak art. 13 ust. 6 dawnej ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, jak i art. 44 ust. 3 obecnej ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, nakazują stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej do postępowania przed Sądem Najwyższym, zainicjowanego odwołaniem od uchwał Rady. Oznacza to, że zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c. odwołanie wniesione po upływie ustawowego terminu podlega odrzuceniu, jednak uwzględniając opisaną wyżej specyfikę postępowania odwoławczego od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa (tj. brak kompetencji Rady odpowiadających uprawnieniom sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym), odrzucenia odwołania dokonuje Sąd Najwyższy. Sąd ten z mocy art. 168 i art. 169 w związku z art. 398²¹ k.p.c. jest też władny rozpoznać wniosek skarżącego o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania. Uwzględnienie tej treści wniosku wymaga zaś wykazania przez skarżącego spełnienia dwóch przesłanek - braku winy w uchybieniu terminu do dokonania danej czynności procesowej oraz negatywnych dla wnioskodawcy skutków owego uchybienia. Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu powinno być wniesione w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu i zawierać uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek. Przywrócenie terminu po upływie roku od jego uchybienia jest przy tym dopuszczalne tylko w wyjątkowych wypadkach.

Odnosząc powyższe regulacje prawne do realiów niniejszej sprawy wypada zauważyć, że zaskarżona uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 17 grudnia 2009 r. o przeniesieniu sędziego L.K. w stan spoczynku została doręczona pełnomocnikowi strony - adwokatowi A. S. w dniu 18 stycznia 2010 r. Ustawowy termin do złożenia odwołania od tejże uchwały upłynął zatem 17 lutego 2010 r. Odwołanie z dnia 14 kwietnia 2014 r. jest więc spóźnione o ponad cztery lata. Nawet przy zachowaniu przez skarżącego wszystkich wymagań formalnych wniosku, przywrócenie terminu do dokonania spóźnionej czynności procesowej mogłoby nastąpić tylko w wyjątkowym wypadku. Tymczasem odwołujący się we wniosku o przywrócenie uchybionego terminu nie tylko nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających jego uwzględnienie, ale nawet jednoznacznie nie określił przyczyn zaistniałego opóźnienia w złożeniu odwołania. Nie wykazał też

zachowania tygodniowego terminu do złożenia przedmiotowego wniosku, biegnącego od ustania przyczyny uchybienia. W konsekwencji Sąd Najwyższy musiałby domyślać się poszczególnych elementów konstrukcyjnych przedmiotowego wniosku o przywrócenie terminu. Trudno za usprawiedliwioną przyczynę niezachowania terminu do wniesienia odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa uznać nieznajomość konsekwencji prawnych przeniesienia sędziego w stan spoczynku z okreśłą datą, zwłaszcza jeśli nieznajomość ta występuje po stronie uczestnika postępowania będącego z zawodu sędzią i w dodatku reprezentowanego w postępowaniu przed Radą przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Ale nawet zakładając, że skarżący nie od razu pojął, jakie skutki finansowe pociąga za sobą przyjęcie przez Radę konkretnej daty przeniesienia go w stan spoczynku, to na pewno skutki te były mu znane, gdy w 2010 r. występował przeciwko byłemu pracodawcy z powództwem o wynagrodzenie za okres od dnia zakończenia pobierania świadczenia chorobowego do dnia przejścia w stan spoczynku. Zapoczątkowany w ten sposób proces został zaś ostatecznie zakończony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., I PK 99/11, w którego uzasadnieniu wyjaśniono skarżącemu konsekwencje niezłożenia odwołania od przedmiotowej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa.

Reasumując, w myśl powołanych wyżej przepisów, wobec niezachowania przez skarżącego siedmiodniowego terminu do wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa oraz niedopełnienia wymagań formalnych tegoż wniosku, wniosek podlega podrzuceniu. Nieprzywrócenie uchybionego terminu sprawia zaś, że odrzuceniu podlega też samo odwołanie.